

Dr hab. med. Krzysztof Rutkowski, prof. UJ

Katedra Psychoterapii Uniwersytet Jagielloński Collegium Medicum

Ul. Lenartowicza 14, 31-138 Kraków

Kraków, 12.12.2016r.

Uniwersytet Medyczny

Im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

Dziekanat Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego

Recenzja rozprawy mgr Katarzyny Poniatowskiej-Leszczyńskiej pt. „Dynamika zaburzeń depresyjnych u pacjentów poddanych psychodynamicznej psychoterapii grupowej”.

Rozprawa doktorska mgr Katarzyny Poniatowskiej-Leszczyńskiej pt. „Dynamika zaburzeń depresyjnych u pacjentów poddanych psychodynamicznej psychoterapii grupowej” została opracowana w klasycznym układzie prac naukowych.

Temat pracy dotyczy istotnych z naukowego i klinicznego punktu widzenia zagadnień możliwości leczenia zaburzeń depresyjnych poprzez zastosowanie terapii grupowej w ujęciu psychodynamicznym. Ważność tematu podkreśla rozpowszechnienie zaburzenia i możliwości jego leczenia.

Całość rozprawy liczy 127 stron, z czego na samą część naukową przypada 30 stron, wprowadzenie do niej to ok. 68 stron, bibliografia liczy 7 stron, pozostałe zajmują

aneksy, streszczenia i spisy. Należy jednak podkreślić, że rozprawa jest drukowana z węższym niż zwykle odstępem między wierszami, a więc ok. 0,5 razy gęściej niż typowy maszynopis. Wydruk jest dwustronny, przez co oprawa wizualnie wydaje się cieńsza niż typowe rozprawy doktorskie, jest to jednak wrażenie błędne. Autorka przyjęła parametry wydruku wygodniejsze dla czytelnika i bardziej ekologiczne.

Całość jest napisana poprawnym literacko językiem, można podkreślić brak błędów stylistycznych, gramatycznych i innych niestety coraz częściej pojawiających się w publikacjach, w tym nawet naukowych. Zauważalna jest swoboda językowa Autorki.

W temat badań wprowadza obszerna część pogładowa. Obejmuje ona trzy zagadnienia: 1. Efektywność psychoterapii psychodynamicznej, 2. Opis podejścia psychodynamicznego w psychoterapii i 3. Opis zaburzeń depresyjnych.

Warto spojrzeć na poszczególne części rozprawy odrębnie.

W rozdziale 1. Autorka dokonuje przeglądu metaanaliz badań psychoterapii. Koncentruje się na wynikach badań psychoterapii psychodynamicznej odnosząc się także do popularnych prac o terapii poznawczo-behawioralnej. Analiza wykazała potwierdzoną skuteczność leczenia, a także niedobór badań dotyczących terapii krótkoterminowej i objawów depresyjnych, co Autorka adekwatnie wykorzystwała do wprowadzenia w tematykę badań własnych. Rozdział liczy 8 stron.

Rozdział 2. jest ogólnym wprowadzeniem do rozumienia podejścia psychodynamicznego w psychoterapii. Wprowadzenie tego rozdziału do pracy jest prawidłowe. Należy pamiętać, że umiejętność psychoterapii jest wiedzą specjalistyczną w medycynie także i w psychiatrii. W każdej pracy naukowej

wprowadzenie w badania dotyczące wiedzy specjalistycznej wymaga przedstawienia ogólnych zasad, podstaw nauki itd., umożliwiających czytelnikowi niebędącemu specjalistą zrozumienie części naukowej. Rozdział liczy 32 strony i przedstawia głównie podstawowe założenia teoretyczne w różnych ujęciach psychodynamicznych. Autorka z dużą erudycją rozpoczyna omawianie od kwestii dotyczących samej nieświadomości, przedstawia m. in. perspektywy rozwojowe różnych autorów, omawia niektóre zagadnienia praktyczne np. przeniesienie. Odwołuje się też do dynamiki procesu terapeutycznego w psychoterapii grupowej. Rozdział przygotowany jest bardzo dobrze, czyta się go swobodnie, napisany jest płynnie. Pomimo stałego wrażenia, że styl dotyczy raczej konspektu pracy dydaktycznej, rozdział stanowi dobre wprowadzenie do części naukowej.

Rozdział 3. stanowi opis zaburzeń depresyjnych. Rozdział liczy aż 26 stron i obejmuje opis rozumienia depresji od strony psychiatrii klinicznej, jak i modelu psychodynamicznego. Nie wydaje się celowe wprowadzanie do pracy tak długiego rozdziału, zważywszy, że w znacznej mierze obejmuje on powszechną wiedzę (nie wysoce specjalistyczną) dostępną nawet w podręcznikach akademickich medycyny. Może na decyzji poszerzenia rozdziału zaważyło niemedyczne przygotowanie Autorki, wydaje się jednak, że praca zyskałaby na ograniczeniu omówienia do samego rozumienia zaburzeń depresyjnych w ujęciu psychodynamicznym.

Podsumowując, wprowadzenie teoretyczne jest obszerne, na 68 stronach pracy czytelnik zostaje wprowadzony w różnorodne zagadnienia dotyczące terapii psychodynamicznej w sposób ciekawy i bardzo dydaktyczny. Oczywiście dodanie treści poglądowej do pracy klinicznej nie jest samo w sobie błędem, powinno być jednak uzasadnione. Jak wspomniałem, nie ma potrzeby cytować wiedzy ogólnej, cytowania powinny też mieć późniejsze uzasadnienie w dyskusji. Nie ma potrzeby

opisu teorii np. Biona we wprowadzeniu, jeśli w późniejszej dyskusji wyników Autorka się do niej w ogóle nie odnosi. Myślę, że praca zyskałaby na skróceniu wprowadzenia, co najmniej o połowę.

Jest to o tyle istotne, że, zważywszy na proporcje, rozprawa doktorska mgr Katarzyny Poniatowskiej-Leszczyńskiej staje się w ten sposób w 2/3 rozprawą pogładową. Autorka niestety sama zmarginalizowała w ten sposób niezwykle ciekawe własne opracowanie naukowe.

Część naukowa pracy rozpoczyna się na stronie 72. Czytelnik ma od razu możliwość zapoznania się z bardzo precyzyjnie przedstawionymi celami i założeniami pracy.

Cele są trzy, obejmują analizę dynamiki nasilenia objawów depresyjnych w wybranej grupie pacjentów, określenie czynników wpływających na redukcję objawów (wraz z predyktorami) i weryfikację hipotezy mówiącej, że psychoterapia grupowa jest skuteczną metodą leczenia (w domyśle, jak można sądzić objawów depresyjnych).

Pięć założeń pracy jest również precyzyjnie sformułowanych w sposób logiczny i adekwatnie odnoszących się do wiedzy psychoterapeutycznej. Cele i założenia przedstawione są zwięźle, prosto, precyzyjnie. Stanowi to niewątpliwą zaletę.

W dalszej części przedstawiono opis doboru grupy, przebieg terapii, zasady zgody na udział w badaniu, a także źródło finansowania projektu badawczego (zwykle w tym miejscu wskazuje się również zgodę komisji bioetyki). Autorka opisała także zastosowane do zbierania danych kwestionariusze PSE, GHQ-30, EPQ-R oraz skalę stresu psychospołecznego wg DSM-III-R i kwestionariusz demograficzny. Wszystkie kwestionariusze zostały zawarte w aneksach str. 109-128. Tu mam wątpliwość, czy kwestionariusze, których rozpowszechnianie jest ograniczone,

powinny być zamieszczone w aneksie np. EPQ-R? W tej części rozdziału brakuje odniesień bibliograficznych do źródeł kwestionariuszy, zarówno polskich, jak i oryginalnych.

W obliczeniach uwzględniono wyniki od 110 osób (spośród 139). W tym zakresie liczebność grupy jest wystarczająca do wiarygodnego potraktowania uzyskanych wyników. Wyniki badań zostały przedstawione jasno i zrozumiale, zarówno w tabelach, jak i w formie graficznej wykresów. Przedstawiając wyniki Autorka jednocześnie omówiła uzyskane korelacje. Wykazane związki np. w wynikach EPQ-R wydają się spójne i zgodne z podstawową wiedzą naukową. Wyniki te są omawiane zrozumiale i konsekwentnie. Ciekawe są wyniki m. in. analizy skupień wskazujące na brak związków pomiędzy rozpoznaniem a wynikami kwestionariusza Eysencka (EPQ-R). Inne wyniki, jak np. brak związków ze zmiennymi demograficznymi, nie budzą takich wątpliwości, choć odbiegają od danych znanych z literatury. Wyniki zostały przedstawione na ok. 13 stronach pracy, co jest objętością ze wszech miar właściwą do ich zaprezentowania.

Niestety na zaledwie 9. stronach Autorka omawia uzyskane wyniki. Tu nie można mieć wątpliwości, że jest to nieco za mało, jak na opracowanie naukowe tak skomplikowanego tematu i konieczność spełnienia 3 celów i 5 założeń pracy.

Autorka potwierdziła, że psychoterapia psychodynamiczna skutecznie redukuje nasilenie objawów depresyjnych. Wykazała związek pomiędzy nasileniem objawów i poczuciem cierpienia a neurotyzmem (zapewne w rozumieniu Eysencka). Nie wykazano związków pomiędzy rozpoznaniem a niektórymi cechami przebiegu depresji. Np. w grupie pacjentów „odpornych na terapię” dominowali pacjenci neurotyczni, a sama definicja zaburzeń osobowości mówi o trwałych i niepodatnych na zmianę cechach. Warto by było poznać stanowisko Autorki wobec

tych wyników. Niestety w części pt. „Interpretacja wyników badań” odnosi się Autorka jedynie do klasycznych ujęć np. Freuda, Mahler, Klein, Fairbairna czy Kernberga tłumacząc możliwą dynamikę zmian. Należy podkreślić, że opracowanie to jest bardzo logiczne, zgodne z wiedzą psychoterapeutyczną, prawidłowo odnoszące się do zjawisk w procesie leczenia. Jego skrótowość, a także całkowity brak odniesienia do aktualnej literatury (np. także dotyczącej innych niż depresyjne objawów), musi jednak pozostawić czytelnika z niedosytem opracowania tematu. Autorka dobrze się orientuje w opracowywanym materiale i ciekawe by było zapoznanie się z jej poglądami na uzyskane wyniki.

Do pełnego zrecenzowania rozprawy doktorskiej konieczne jest jeszcze omówienie zagadnień opracowania tekstu naukowego, np. redakcji, sporządzenia bibliografii.

Bibliografia jest adekwatna do opracowywanego zagadnienia, zarówno, co do wyboru merytorycznego, jak i ilości cytowań, szczególnie w części pogładowej. Niestety już na początku pracy pojawiają się liczne błędy w zapisie bibliograficznym, Autorka równocześnie stosuje dwa zapisy, typowy z odniesieniem do spisu literatury i drugi - niezalecany w maszynopisach prac naukowych oparty o przypisy u dołu strony. Zapisy te występują równolegle głównie na początku, choć powtarzają się i dalej (str. 64), i jak można podejrzewać jest to typowa pomyłka techniczna, drugi zapis prawdopodobnie został przeoczony przez Autorkę i pozostał do wydruku.

Należy jednak wymienić poważny błąd w spisie literatury, otóż brakuje w niej w ogóle zapisu bibliograficznego zastosowanych kwestionariuszy (!). Inny błąd to zapis publikacji obcojęzycznych z polskimi tytułami, np. American Psychologist publikując artykuły po angielsku powinien być zacytowany (str. 11) w brzmieniu oryginalnym tytułu a nie, jako „skuteczność psychoterapii...” itd., bo takiego

polskiego tytułu w czasopiśmie nie znajdziemy. Konwencja zapisu bibliograficznego niekiedy ma błędy np. na stronie 7 mamy odniesienie do pozycji 5 i zaraz potem do pozycji 59, analizując zapis nie wiadomo, czy jest to błąd zapisu i chodzi o pozycje 5 i 9, czy z nieznanych przyczyn po pozycji 5 jest 59 (wówczas spis literatury powinien być zestawiony alfabetycznie zgodnie ze standardami prac naukowych, a tak nie jest), podobnie na stronie 9 po pozycji 10 następuje 64, przy jak podkreślono spisie literatury sporządzonym w niejasnej kolejności, nie ma w nim konsekwencji alfabetycznej, daty publikacji itp.

W spisie literatury powtórzona jest pozycja 64 i 65, tego typu błąd podważa wiarygodność bibliografii, bo nie wiadomo, czy pod jednym z numerów miała się kryć inna publikacja, czy nastąpiło przesunięcie numeracji i wszystkie dalsze po 65. odnośniki są błędne itd. W zapisie słów anglojęzycznych pojawiają się pojedyncze literówki, z rzadka pojawiają się anglicyzmy (np. „prezydent Kernberg”).

Błędy tego typu wprawdzie nie obniżają wartości samej części naukowej pracy, znikają też w miarę pisania tekstu, wskazują jednak na pośpiech redakcyjny Autorki, a szkoda. Są to zwykłe niedbałości, które jednak wymagają od czytelnika dodatkowej uwagi, odbierając koncentrację na tekście i zrywają relację czytelnika z myślą Autorki.

Patrząc na rozprawę w całości, nie można mieć wątpliwości, że mgr Katarzyna Poniadowska-Leszczyńska bardzo dobrze orientuje się w badanych zagadnieniach. Przede wszystkim bardzo jasno i precyzyjnie formułuje cele badawcze oraz jest w stanie zinterpretować uzyskane wyniki w oparciu o szeroką wiedzę psychoterapeutyczną, bez wątplenia świadczy to o odpowiednim doświadczeniu praktycznym w tym zakresie. Niektóre braki, takie jak odniesienie do bieżącej literatury czy liczne błędy bibliograficzne, pokazują jedynie, że warto by było

poświęcić kilka dni więcej na końcowe przygotowanie pracy. Mam nadzieję jednak, że zarówno Autorka, jak i Promotor spojrzą na niniejszą recenzję, jak na informacje superwizyjne, tak wartościowe w psychoterapii.

Podsumowując stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska mgr Katarzyny Poniatowskiej-Leszczyńskiej pt. „Dynamika zaburzeń depresyjnych u pacjentów poddanych psychodynamicznej psychoterapii grupowej”, spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim, to jest stanowi oryginalne rozwiązanie zagadnienia naukowego oraz dowodzi ogólnej wiedzy teoretycznej i umiejętności tworzenia warsztatu badawczego, dlatego mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Radzie Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego Im. Piastów Śląskich we Wrocławiu wniosek o dopuszczenie mgr Katarzyny Poniatowskiej-Leszczyńskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Dr hab. med. Krzysztof Rutkowski, prof. UJ